Nr. 11. Poznań, środa 26. stycznia 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY.
OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU
OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.
WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na luty 1927 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 3.45 złote. Na pocztach 3.59 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4.— złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 35 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Producenci polscy, a eksporterzy gdańscy.

Jednym z ważniejszych punktów obrad ostatniego zjazdu kupców i przemysłowców drzewnych była sprawa ukształtowania się stosunków polsko-gdańskich. Już sam temat był bardzo drażliwy i to tem bardziej, że **Rada Naczelna Związków Drzewnych krótko przed tem odrzuciła wniosek eksporterów gdańskich w sprawie przyjęcia ich do tej centralnej organizacji polskiej.** Wśród naszego kupiectwa nagromadziło się bardzo dużo niezadowolenia, tak że się nawet ogólnie spodziewano, iż przyjdzie do większych tarć, przynajmniej taką była atmosfera zakulisowa i nie zmieniła się w audytorjum podczas obrad. Wśród kupiectwa polskiego była jednolita opinja co do eksporterów gdańskich. W tej łączności trzeba zaznaczyć, że nawet nasze dotychczas bardzo „międzynarodowo" usposobione kupiectwo stanęło na gruncie interesów polskich, na gruncie naszego gospodarstwa narodowego. W tym wypadku niema wprawdzie żadnej rozbieżności interesów.

Co do składu delegacji gdańskiej to należy przyznać, że był dwojaki: część reprezentowała wprawdzie interesy gdańskie, lecz uznała bezwzględnie polski punkt widzenia: **druga część natomiast, mniej liczna, lecz stojąca na czele tej delegacji sprawiła o tyle rozczarowania, o ile żądała wszystkiego, a nie chciała niczego dać wzamian, sprowadzając zresztą najistotniejsze sprawy dla strony polskiej do kwestji formalnej. Właśnie ta cześć zajęła tak negatywne stanowisko co do ściślejszej współpracy z kupiectwem polskiem, że musiało się przyjść do przekonania, iż Polska jest dla nich litylko objektem jednostronnej eksploatacji..**

Z Gdańskiem doszedł wprawdzie kompromis do skutku, lecz większość naszego kupiectwa była bardzo zniechęcona stanowiskiem części delegacji gdańskiej, która domaga się wszystkich przywilejów, przysługujących naszemu kupiectwu, usuwając się najwyraźniej od przyjęcia odpowiednich zobowiązań, zajmując wręcz nieprzychylne stanowisko względem wszystkiego tego, co nam jest drogie jako pojęcie naszego gospodarstwa narodowego.

Rezolucje kompromisowe brzmią jak następują:

Sprawa uzansów.

Zjazd uznaje konieczność omówienia i uzgodnienia uzansów, istniejących w handlu drzewnym, między producentami polskimi i eksporterami gdańskimi. W tym celu wybiera się Komisję, złożonych z 4-ch członków z pośród eksporterów gdańskich i 4-ch członków z pośród producentów polskich, która to Komisja ma prawo kooptowania dalszych członków i otrzymuje zlecenie natychmiastowego rozpoczęcia pracy. Miejsce obrad tej Komisji będzie każdorazowo ustalane przez samą Komisję. Przewodniczący Komisji wybierany będzie każdorazowo z jednej strony.

Orzecznictwo sądów polubownych

a) Zjazd usilnie zaleca kupcom i przemysłowcom drzewnym polskim i Gdańska załatwianie wszelkich sporów przez sądy polubowne, wyłączając sądy zwyczajne, jako pracujące powolnie i połączone z wielkiemi kosztami.

b) W punktach stawianych w umowach, tyczących się sądów rozjemczych, ma być zastrzeżone, że w braku odpowiedniego postanowienia, sędziowie rozjemczy będą wybierani w równym stosunku dla obydwóch stron. Gdyby zaś strony nie zgodziły się na przewodniczącego Sądu, takowy będzie wyznaczony przez Izbę Handlową, a tam, gdzie w Polsce Izb Handlowych niema będzie kompetentna centralna organizacja związków drzewnych (Rada Naczelna).

c) Zaleca się założenie w Polsce sądów rozjemczych, specjalnych dla spraw drzewnych, na wzór istniejących przy Izbie Handlowej w Gdańsku.

d) Związki tak polskie, jak gdańskie winny się postarać, by przy sądzie rozjemczym drzewnym gdańskim dopuszczeni byli polscy sędziowie i naodwrót przy polskich sądach sędziowie gdańscy.

e) Związki drzewne polskie i gdańskie powinny poczynić starania u swoich rządów, by wyroki sądów rozjemczych uzyskały moc egzykucyjną w swoim kraju.

Przysięgli rzeczoznawcy.

Sprawę wzajemnego mianowania zaprzysiężonych rzeczoznawców w zasadzie się przyjmuje i poleca się obranej Komisji uzansowej do dalszego opracowania.

Prawa wyjątkowe wobec cudzoziemców.

Przedstawiciele Związków zobowiązują się poczynić u swoich związków drzewnych starania, ażeby przy zawieraniu umów handlowych strony rezygnowały z praw odmiennego traktowania cudzoziemców, o ile takowe prawa są przewidziane w ustawach odnośnych państw, tak żeby obywatel polski w Gdańsku, a gdański w Polsce byli traktowani we wszystkich sprawach wobec sądu, jak obywatele danego kraju.

Place składowe w Gdańsku.

Uznano zasadniczo przyznanie równych praw dla korzystania z placów na zasadzie wzajemności. Związki winny popierać wszelkie w tym celu starania.

Ustalenie wspólnej polityki eksportowej i taryfowej. Sprawę tę przekazano Komisji uzansowej do załatwienia.

Co do refakcji zostało uzgodnione wzajemne stanowisko sfer gdańskich i polskich w kierunku:

a) Reaktywowanie od 1-go stycznia 1927 minimalnych ilości poza miesięcznym kontygentem kontygentów rocznych.

b) Prawo reklamacji za refakcję ma przysługiwać poza nadawcom także odbiorcom, jak uprzednio, do końca 1927 roku.

c) Prawo korzystania z refakcji rozszerza się na wszelkie materjały obrobione i nieobrobione drzewne za, wyjątkiem jedynie nieobrobionego iglastego budulca tartacznego.

Sprawy taryf wewnętrznych dla przywozu drzewa okrągłego do tartaków dla przetarcia na tych tartakach przekazano Sekcji Transportowej do załatwienia.

ZBIGNIEW HRYNIEWIECKI.

Czy koniec wojny celnej z Niemcami?

(Porów. nr. 56, 57 i 68 Rynku Drzewnego z roku 1925)

Półtora roku mija od chwili kiedy dla Polski rozpoczął się okres wojny celnej z Niemcami, okres który fatalnie odbił się na handlu i przemyśle obu stron, przynosząc za sobą nieobliczalne wprost straty.

Ogłoszenie wojny celnej nastąpiło rozporządzeniem ministerstwa niemieckiego z dn. 6 lipca 1925 r., zakazującego importu z Polski do Niemiec różnych towarów, a między innemi pewnych sortymentów drzewnych jak drewna użytkowego, budulcu, drewna na wzdłuż przetartego, dębiny, drewna orzechowego, buczyny, drewna innych drzew liściastych i iglastych, klepek, towarów drzewnych, ksylolitu, scifaryny itd.

Zakaz wwozu tych towarów do Niemiec miał godzić w nasze życie gospodarcze i zachwiawszy nasz bilans handlowy, skłonić do ustępstw na rzecz Niemiec przy mającym się zawrzeć traktacie handlowym. Chwila do tego została wybrana nader sprytnie: ciężkie położenie gospodarcze naszego kraju w okresie przedżniwnym i w czasie spadku pokrycia złotego dewizami w Banku Polskim, pozwalały Niemcom żywić błogą nadzieję łatwego zwycięstwa w walce ekonomicznej, i w tym też duchu pisanymi artykułami była przepełniona ówczesna prasa niemiecka. Na porządku dziennym można było spotkać wtedy pogróżki bojkotu, publicznego pohańbienia, represji z tytułu prawa pięści itp., nawet i uprzejmych epitetów nie brakowało pod naszym adresem w rodzaju „Schweinehund" i t. p. Wszystko to jednak chybiło celu i dało tylko wyraz niemocy, w jakiej się znalazł handel i przemysł niemiecki wskutek ogłoszenia ceł prohibicyjnych tak ze strony własnego rządu, jak i ze strony Polski, która walkę podjęła i ze swej strony również wzbroniła wwozu różnych artykułów.

Nadzieje jednak Niemców zawiodły. Jakkolwiek nie można zaprzeczyć, że zamknięcie niemieckiego rynku zbytu dla naszych surowców, zwłaszcza dla węgla kamiennego i płodów rolniczo-leśnych, ciężko ugodziło w nasze życie gospodarcze, lecz, jak się okazuje, cios nie był śmiertelny. Dobry urodzaj, jaki mieliśmy, poprawił z jednej strony konjunktury handlowe na rynku wewnętrznym, z drugiej zaś otworzył nowe możliwości eksportowe, a wspomniane zamknięcie granic niemieckich doprowadziło do pewnej emancypacji gospodarczej, podniecając bowiem energję, zmusiło do zdobywania rynków zastępczych, które niezależnie od wyniku rokowań handlowych polsko-niemieckich niewątpliwie pozostaną już w rękach polskich. Jeżeli przypomnimy sobie jeszcze fakt wybuchu węglowego strajku w Anglji, który otworzył nowe rynki zbytu dla naszego przemysłu węglowego, dojdziemy śmiało do wniosku, że wojna celna z Niemcami nie tylko nie osłabiła nas gospodarczo w tym stopniu, w jakim oczekiwali nasi sąsiedzi zachodni, lecz nawet umocniła nasze stanowisko na rynku wszechświatowym.

Odwrotnie zupełnie przedstawia się sprawa dla Niemiec. Zamknięcie granicy wstrzymało konieczny dopływ surowców, zależny od nich przemysł niemiecki zaczął słabnąć, tembardziej, że równocześnie utracił swych polskich odbiorców, zaczęła wzrastać drożyzna na artykuły pierwszej potrzeby, a miecz, ostrzony na karki polskie, obrócił się na butne karki pruskie.

Kryzys przemysłowy wzrasta.

I w dziedzinie handlu drzewem znalazły się Niemcy w bardzo trudnem położeniu.

ZBIGNIEW HRYNIEWIECKI.

Wpływ żywicowania na wartość techniczną drewna.

(Ciąg dalszy).

Co do drugiego przykładu, to stanowi on pozornie zupełne zaprzeczenie pierwszego. Pewien doświadczony i dzielny w swoim zawodzie kierownik większego przedsiębiorstwa drzewnego podaje mianowicie, że przecierając już od dłuższego czasu gros wyrębów nadleśnictwa, w czem były przeważnie drzewa żywicowane, jak dotąd nie spotkał się z żadnym uwagi godnem uszkodzeniem drewna spowodowanem żywicowaniem!

Jak zatem wytłomaczać fakta, stwierdzone w pierwszym przykładzie? Odpowiedź w tym względzie jest bardzo łatwą, jeśli uwzględnimy fakt, że w drugim wypadku wszystko prawie drewno pochodziło z gór Kruczych, ze zdrowych drzewostanów na siedlisku porfirowym. W tych wszystkich zaś wypadkach, gdzie kupcy stwierdzili uszkodzenia drewna żywicowanego, pochodziło ono wyłącznie prawie z takich siedlisk, gdzie świerk tak czy tak i bez żywicowania cierpiał na czerwoną zgniliznę drewna.

Spostrzeżenia zatem moje co do wpływu siedliska na trwałość drewna żywicowanego znajdują tutaj potwierdzenie.

W następnym rozdziale zastanawia się autor nad korzyściami, jakie przynosi właścicielom lasów żewicowanie drzewostanów świerkowych i podaje dokładne kosztorysy i kalkulacje pieniężne żywicowania, które, choć bardzo ciekawe, nie należą do omawianego przedmiotu. W konkluzji dochodzi autor do wniosku, że nadal żywicowaniu podlegać winny tylko te drzewostany, które przypaść mają do wyrębu w najbliższym pięcioleciu i to o tyle, o ile znajdują się one na odpowiedniem siedlisku. Oprócz wyżej wymienionych jako nieodpowiednie, uznaje on jeszcze gleby baseltowe, niektóre wapienne, ciężkie ilaste i gliniaste. Przypuszczalnie także i granitowe oraz gneisowe. W każdym razie szereg ten uważa jeszcze nie za zamknięty i ostatecznie ustalony.

Z powyższemi wywodami nadleśnego Eberts'a zgadza się nadleśny Grube-Schmiedefeld z tą tylko różnicą, że odziaływanie różnych siedlisk na zachowanie się drewna żywicowanego odnosi tylko na pierwsze lata po żywicowaniu, twierdząc, że z czasem ulega ono tak czy tak zakażeniu.

Na tem wyczerpuje się polemika na łamach Holzmarktu na temat szkodliwości żywicowania.

Reasumując wszystkie wyżej przytoczone fakta i zdania możemy powiedzieć, że wartość techniczna drewna żywicowanego zmniejsza się zasadniczo u świerka, chociaż w pierwszych latach pewne siedliska wpływają do pewnego stopnia odraczająco.

Zamknięcie granicy zaskoczyło niemieckich kontrahentów drzewnych w trakcie olbrzymich lokacji kapitałów, zaangażowanych w drewnie posówkowem, stwarzając często dla kupców niemieckich położenie poprostu bez wyjścia. Przemysł i handel drzewny niemiecki został poważnie zagrożony, i Rząd niemiecki widział się, pod presją przemysłowców drzewnych, zmuszonym ustąpić ze swego dotychcas nieustępliwego stanowiska i uchylić prohibicyjne cło na drewno okrągłe.

Polska zwyciężyła.

Stan wojenny pozostał jednak dalej. Zaczęły się rokowania handlowe, przetykane obustronnemi represjami celnemi, lecz wobec nieustępliwości Niemiec dotychczas bez widocznych rezultatów.

Obecnie jednak wrogie i nieustępliwe stanowisko ich zaczyna wydatnie słabnąć. Społeczeństwo niemieckie, a zwłaszcza przemysłowcy i kupiectwo niemieckie czuje się już walką znużone i coraz kategoryczniej żąda od rządu zakończenia tej nieproduktywnej i zgubnej dla Niemiec polityki.

Front prasy niemieckiej uległ też radykalnej zmianie, i bardzo znamienne w tym względzie są wstępne artykuły „Holzmarktu", poświęcone niemiecko-polskiej wojnie celnej, których urywki poniżej podajemy w wolnym przekładzie, jako doskonale ilustrujące stan umysłów w Niemczech, a które pozwolą nam zorjentować się co do dalszej polityki, jakiej winniśmy trzymać się nadal w odniesieniu do naszych kochanych sąsiadów z za kordonu.

W numerze 5 Holzmarktu z dnia 7. stycznia br., pod nagłówkiem „Zollkrieg und kein Ende" czytamy:

„..... **Przewlekłe trwanie wojny celnej, sprawiło obecnie, że wiele firm z najrozmaitszych gałęzi życia gospodarczego nie tylko poniosło dotkliwe straty finansowej natury, ale poprostu zostały zagrożone w swojej egzystencji.** *Czy nie był już najwyższy czas aby miarodajne czynniki oświadczyły się wyczerpująco co do obecnego stanu rokowań?!* Nawet i te firmy, które z wybuchem wojny celnej miały cały swój majątek ulokowany w Polsce i w międzyczasie zdołały, pomimo ulg ze strony rządu tylko pewną część swego majątku, we formie towarów, z powrotem do Niemiec wycofać, nie wiedzą dla jakich konkretnych celów prowadzi się obecną wojnę celną. (sic.!)

Z wybuchem wojny celnej, wysunięto na pierwszy plan, kwestję *kontyngentu węglowego* i każdemu choć trochę wtajemniczonemu łatwo było zrozumieć, że Niemcy nie mogły się zgodzić na wygórowane (?!) żądania polskie. Z czasem jednak przyszedł angielski strajk węglowy, który spór na tym polu uczynił bezpodstawnym, stwarzając dla obydwóch stron nowe możliwości eksportowe. I dziś nawet, po zlikwidowaniu strajku węglowego w Anglji, a przynajmniej na przeciąg jednego roku, sprawa kontyngentu węglowego jest podrzędniejszego znaczenia, gdyż obydwom stronom nie brak rynków zbytu dla swego surowca. Co do tego zatem punktu, nie trudnoby było dziś dojść do porozumienia.

Później jednak wysunięto koncepcję, że na przeszkodzie porozumienia gospodarczego między obydwoma krajami stoi brak jedności zapatrywań, co do kwestji *robotników rolnych* we wschodnio niemieckich prowincjach. Jednak, jak to już dość dawno temu czytaliśmy, i co do tego punktu, zawarto prowizorjum bez określonego terminu ważności.

Następnie powodem zerwania rokowań miała być jakoby kwestja *optantów*. Przed wielu już jednak miesiącami zostało postanowione sporne kwestje tego rodzaju powierzać do rozpatrzenia specjalnej, w tym celu powołanej, mieszanej komisji i tem została i ta paląca kwestja uchylona od decydującego wpływu na stan rokowań. Obecnie, o ile to jest nam wiadomem, przeszkodę w rokowaniach stanowi kwestja *wjazdu, pobytu i prawa osiedlania się obywateli niemieckich na terenie polskim*, przyczem Niemcy proponują wzajemną klauzulę największego uprzywiljowania. Stanowisko polskie w tej dziedzinie jest bliżej nieznane".

Co do klauzuli największego uprzywiljowania w dziedzinie osobowej, szczególnie osiedlania się Niemców na terenie polskim, zajmuje Polska stanowisko zdecydowanie przeciwne. „Świat Kupiecki" w tej sprawie pisze w jednym ze swoich artykułów wstępnych: „.... zastosowanie klauzuli największego uprzywiljowania w zakresie swobodnego osiedlania się dla celów handlowych i przemysłowych, jakkolwiek ma u nas precedensy w umowach z innemi państwami, w stosunku do Niemiec, w żadnym razie nie może mieć zastosowania......

Zbyt wiele miejsca zajęłoby, omówienie wszystkich koncesyj, wypływających z najwyższego uprzywiljowania osobowego, z których najważniejszą i najbardziej niebezpieczną jest możność zakładania w Polsce niemieckich filji handlowych. Handel niemiecki, wyposażony w odpowiednie kapitały, oparty na cichych subwencjach, w krótkim już czasie, wyparłby nasz handel wewnętrzny i eksportowy, nie mówiąc już o polskim handlu importowym, któryby automatycznie przeszedł w ręce eksporterów niemieckich". W tym

---

Co do wpływu żywicowania na wartość techniczną drewna sosnowego zdania są jeszcze nadzwyczaj sprzeczne i nieustalone i dlatego wymagają jeszcze przeprowadzenia dokładnych obserwacji w tym względzie.

Jak dotąd, zestawienie wszystkich pro i contra przedstawia się następująco:

pro

Przy zastosowaniu najnowszych metod żywicowania, wartość techniczna drewna nie cierpi. (Schmidt).

(Krosigk) również zaprzecza zmniejszeniu się wartości drewna drzew żywicowanych.

(Schmidt) jest tego samego zdania, o ile drzewa były poddane żywicowaniu według najnowszych metod i krótko przed wyrębem.

Zachorzeniu drewna wskutek żywicowania zaprzecza stwierdzone przez Kienitza zwiększenie się przyrostu.

contra

Jakość drewna zostaje wskutek żywicowania bardzo pogorszona (Neger).

Twierdzenie jakoby żywicowanie zupełnie nie szkodziło drewnu, jest zupełnie błędne, gdyż drzewo pobudzone zadanemi skaleczeniami do nadmiernych wysiłków, nie może nie ucierpieć i napewno szkody powstałe w jego organiźmie, są przyczyną zmniejszenia się wzrostu, a już tem mniej nie należy bagatelizować szkód powstałych na najcenniejszym odziomku, tembardziej, że sięgają one często mniej lub więcej wgłąb drewna (Holzmarkt).

Pewien tartacznik, przy przecieraniu drewna żywicowanego na forniery, nie stwierdził, oprócz pewnego poszarzenia naturalnej barwy drewna w bezpośrednim sąsiedztwie żeberek żadnych innych ujemnych skutków żywicowania.

Przy użyciu najnowszych metod żywicowania, o ile nie popełni się grubych niedokładności, nie zachodzą istotne zmiany ani wewnątrz, ani zewnątrz drewna (Tangermann).

Przy drewnie wyciętym do 6-ciu lat, po ukończonem żywicowaniu, nie stwierdzono żadnych ujemnych wpływów (Tangermann).

Przy żywicowaniu drewno twardzielu nie ulega zmianie (Gayer).

Uczucie mówi, że żywicowanie przynosi z całą pewnością znaczne szkody dla handlu drzewnego i dla przemysłu tartacznego. (Holzmarkt).

(Schwarz) stwierdza prawie zupełny brak jakichkolwiek doświadczalnych danych, umożliwiających bezstronne i rzeczowe ocenianie wpływu, jaki wywiera żywicowanie na las i drewno.

(Schmidt) jest również tego samego zdania.

(Dokończenie nastąpi).

duchu wysuwa „Świat Kupiecki“ jeszcze inne przeszkody, udzielenia Niemcom klauzuli największego uprzywiljowania osobowego oraz w zakresie swobodnego osiedlania się, których dla braku miejsca nie przytaczamy. Ze swej strony zwracamy Szanownym Czytelnikom, uwagę na fakt, że i w dziedzinie handlu drzewnego daje się zgubnie odczuwać konkurencja niektórych firm niemieckich. Dla tego należy być bardzo ostrożnym, w udzielaniu pozwoleń na osiedlanie się i zakładanie filji handlowych obywatelom niemieckim.

Na koniec jako warunek ugody handlowej wysuwa Polska liczne (?) żądania *zniżek celnych na prodnkty i towary rolne*, przedewszystkiem na bydło i mięso, jak też na drzewny *materjał tarty*, na które ze swej strony Niemcy wysuwają żądania zniżek celnych na liczne gotowe wyroby przemysłowe. Należy jednak podkreślić, że co do tych czysto ekonomicznych postulatów z łatwością nastąpiłoby obopólne porozumienie, gdyby nie stały na przeszkodzie kwestje natury czysto politycznej.

Z wybuchem wojny celnej zażądano od przemysłu i handlu,..... by ten poświęcił prywatne interesa, choćby to było połączone ze stratami pieniężnemi, dla dobra ogółu i w ten sposób poparł rząd w walce z Polską i jej wygórowanemi żądaniami. Jeżeli stawiono tego rodzaju żądanie przedsiębiorstwom prywatnym, to byłoby obowiązkiem rządu informować wyczerpująco zainteresowane koła, co do przebiegu rokowań, by te dostosować się mogły do zmienionych konjunktur handlowych. Jak dotąd moglśmy zaobserwować, to nad kwestją tą zawieszono rodzaj politycznego płaszczyka milczenia, a zainteresowanym zaleca się jedynie cierpliwość i wytrwanie.

Polityka zagranicznego handlu państwa, powinna w pierwszym rzędzie stawić sobie za zadanie, ułatwienie eksportu wyrobów przemysłowych, a przecież wojny celne nie sprzyjają temu. Zadaniem zatem miarodajnych czynników rządowych, prowadzących rokowania handlowe, powinno być jaknajprędsze zawarcie traktatów handlowych ze wszystkiemi państwami osciennemi. „Patrjotyczne“ zaś nawoływania do „przetrwania“ są zupełnie chybione i rząd nie powinien nadal dawać posłuchu tego rodzaju głosom z kół właścicieli lasów, ziemian i wszystkich tych, *którym zależy na przewlekaniu się wojny celnej*. Wydaje się ze wszech miar wskazanym, zarezerwować patrjotyzm dla polityki, a internacjonalnym transakcjom w dziedzinie handlu i przemysłu pozostawić wolną rękę. Jeżeli wojna celna, która przeszło półtora roku już trwa, nie przyniosła dotychczas obydwom państwom żadnego pomyślnego rezultatu, to czasby już był ustalić sobie poglądy co do dalszego postępowania............“

Jak widzimy więc z powyższego artykułu sytuacja gospodarcza w Niemczech przestawia się bardzo nie wesoło i teraz my ze swej ze strony możemy sobie śmiało powiedzieć: *Zwyciężymy tylko wytrwać.*

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNEK KRAJOWY.

Położenie na naszym rynku drzewnym jest w zupełności pod wrażeniem zakupów niemieckich. Wytworzyła się sytuacja przykra, chaotyczna i jeżeli nie nastąpi zmiana w kierunku ograniczenia nadmiernego wywozu drewna do Niemiec, to spodziewać się należy zupełnej katastrofy. Już teraz wytworzyła się próżnia wskutek niemożności czynienia zakupów na przetarcie z powodu wysokich cen. Nasz dobrze rozwinięty przemysł tartaczny szczególnie w zachodniej Polsce jest po większej części unieruchomiony. Ceny surowca I. i II. kl. podrożały w porównaniu z rokiem ubiegłym o jakieś 100%, dochodząc do 50 zł. loco las. Nasz przemysł tartaczny może pracować wobec zakazu przywozu materjału tartego do Niemiec jedynie na zapotrzebowanie zachodnich odbiorców, w szczególności Anglji. Tymczasem ceny angielskie całkiem nie zwyżkowały na równi z cenami, otrzymywanemi za surowiec sprzedawany do Niemiec. Wymiary angielskie sprzedaje się średnio po Ł 10 loco Gdańsk z tem, że IV. kl. nie wchodzi w rachubę. A więc jeden m. kub. tartego materjału dla Anglji daje około 46—48 mk., podczas gdy ceny uzyskiwane przy sprzedaży drewna nietartego do Niemiec wahają się około 50 mk. i nieco więcej. Według wiadomości nadeszłych z ostatnich licytacji wschodniopruskich płacono za blochy odziomkowe 60 mk. loco las a za dłużyce 40—43 mk. Z tego należy wnioskować, że nie doszliśmy jeszcze do najwyższego poziomu cen blochów zakupywanych przez Niemców. Mamy wobec tego taki paradoks, że jest przecież daleko korzystniej sprzedać surowiec aniżeli go przetrzeć i wywieść do Anglji lub do innych krajów konsumujących. Przy tem jest jednak jedno niebezpieczeństwo, a mianowicie kompletne unieruchomienie naszego przemysłu tartacznego, co zresztą już częściowo nastąpiło.

Chwilowo niema też najmniejszych widoków zakończenia wojny gospodarczej z Niemcami. Co do przywozu materjału tartego do Niemiec zaznaczyć należy, że Rzesza stosuje nadal system wyszukiwania sobie ludzi, których popiera udzielając im kontyngentów. Przypuszczać jednak należy, że dotychczasowy stan chaotyczny w wywozie surowca do Niemiec zostanie jednak zmieniony na korzyść naszego przemysłu tartacznego. Cóż to bowiem pomoże, jeżeli kilku kupców osiągnie przy eksporcie surowca do Niemiec korzystne ceny, a większość naszych tartaków jest bez pracy. Ostatnio Niemcy poszli w tym kierunku, aby dostarczyć do Polski swych wagonów celem prędszego wywiezienia drewna z Polski. Niemiecki przemysł tartaczny na pograniczu polskiem pracuje pełną parą. Ostatnio dokonano obrotów w przetartym materjale odziomkowym pochodzącym z surowca polskiego po 110 mk. za m. kub. loco Berlin. Deski wierzchołkowe z drewna spławianego wodą dały loco Berlin 75—76 mk., budulec 60—61 mk. loco Berlin.

Wobec stanowczych żądań przemysłu tartacznego wyłuszczonych na Zjeździe warszawskim spodziewać się należy zmiany i złagodzenia jednej z najdotkliwszych bolączek. W każdym bądź razie Rząd przyrzekł uczynić wszystko co możliwe, aby pospieszyć z pomocą naszemu zagrożonemu tartacznictwu.

Co do kwestji wagonowej zaznaczyć należy, że ostatnio doznała pewnego złagodzenia. Dostarczanie potrzebnego taboru odbywa się regularniej niż dotychczas, jakkolwiek jeszcze nie wszystkie życzenia pod tym względem zostały zaspokojone Taksamo i zwózka z lasów jest ułatwiona wskutek dość silnych i jednocześnie długotrwałych mrozów. Odnosi się to przedewszystkiem do lasów kresowych i wołyńskich.

Na przetargach w nadleśnictwach państwowych Piotrków, Łąck i Regny od 1 do 10. b. m. uzyskano za dłużyce sosnowe do 20 cm. 32 zł., 21 — 30 cm. 40 zł. (i 43 zł.). 31 — 40 cm. 45 zł. ponad 40 cm. 55 zł. Frekwencja na przetargach drzewnych duża, popyt na drzewo okrągłe — wielki.

W okolicy Lublina płaci się za: deski sosnowe stolarskie I kl. zł. 128, II kl. 98, III kl. 58 — 68. Ceny hurtowe za 1 m^3 loco stacja załadowania. Kloce dębowe II kl. 75, III kl. (słupy) 50. Kloce sosnowe od 30 cm wzwyż 36, od 25 do 30 cm 30, od 20 do 25 cm 26. Tyki chmielowe 36 za kopę Opał: szczapy grabowe, brzozowe 14, sosnowe 12, dębowe 13, karpina 7. Ceny detaliczne za m^3 loco las.

Średnie ceny targowe z wykluczeniem transakcji eksportowych na rynku małopolskim kształtowały się następująco:

Drewno celulozowe od 10 cm w czubie, z maksymalną domieszką jodły zł 22.50. Kopalniaki od 10 cm w czubie zł 22.50. Kloce zdrowe tartaczne 4 m długości 26 cm i wyżej w odczubie zł 28. Deski i brusy jodłowe i świerkowe budowlane w stanie tartym i ciosane 3—6 m dług. 26—52 mm grub. zł 62.50, 20 mm grub. 66.50 zł, 13 mm grub. 72 zł. Deski i brusy stolarskie świerkowe lub czyste i półczyste

jodłowe 3—6 m dł. 26—52 mm 120 zł, 20 mm 130 zł, 13 mm 140 zł. Kantówka i rygle rżnięte 3—6 m dł. 8 x 8 i wyż. grub. 70 zł, 6—8 m dł. 78 zł ponad 8 m 85 zł. Łaty rżnięte 3—6 m 13—20 mm grub. 46—52 szer. 72 zł, 26—50 mm 75 zł, 1—2 1/2 m dł. 13/14 mm 35 zł. Drewno ciosane 3—6 m dł. grub. 16/18 38 zł, ponad 6—9 m 43 zł, ponad 9 m 48 zł.

Drewno sosnowe w stanie okrągłym okorowane. Kopalniaki 1.50 m i wyż. 22.50 zł. Kloce zdrowe tartaczne pochodzące z całych dłużyc zł 36. Kloce tylko odziomkowe proste i możliwie bez sęków 3 m i wyżej dł. średnica 35 i wyż. 60 zł. Deski i brusy sosnowe budowlane 3—6 m dł. 33—52 mm grub. 71 zł, 13—20 mm 60 zł, 6 m dł. 33—52 mm 78 zł. Deski i brusy sosnowe stolarskie 4—6 m dł. 26—52 mm 120 zł. Kantówki i rygle rżnięte 3—6 m dł. 8 x 8 i wyż. grub. 75 zł, 6—8 m dł. 80 zł ponad 8 m 90 zł. Drewno ciosane 3—6 m dł. 16 x 18 40 zł, 6—9 m 16 x 18 zł 63, ta sama długość od 18 x 21 zł 72.

Drewno dębowe. Materjał rżnięty 3 m dł. i wyż. boulsy w bloki złożone I. kl. zł 190, II. kl. 160 zł. Brusy nieobrzynane I. i II. kl. 135 zł. Deski II. kl. 110 zł. Deski i brusy obrzynane towar paryski od 1 1/2 m w górę I. kl. 190 zł, II. kl. 160 zł.

Deski i brusy obrzynane o 1 m dług. i wyżej, zwykłe, krajowe I. i II. kl. 160 zł. Fryzy krótkie I. kl. 175 zł, II. kl. 145 zł. Fryzy długie I. kl. 185 zł, II. kl. 155 zł. Deszczułki i fryzy posadzkowe od 4—12 cm szer. za 1 m² I. kl. 8.50 zł, II. kl. 7.70 zł.

Drewno jesionowe kloce od 3 m i wyż. dług. od 50 cm średnicy I. kl. 110 zł, II. kl. 80 zł, 30—39 cm średnicy I. kl. 75 zł, II. kl. 55 zł, 20—29 cm średn. I. kl. 50 zł.

Drewno bukowe. Kloce zdrowe tartaczne od 26 cm w odczubie i wyż. 35 zł. Materjały rżnięte nieobrzynane od 2 mtr. i wyż. dług. 26 mm grubości 65 złotych.

Drewno opałowe 10.000 kg drewna przeschniętego bukowego, grabowego i jaworu zł 200, sosnowego 160 zł, jodłowego, świerkowego 140 zł.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśnictwo Państwowe Owczarnia D. L. P. Toruń.
Submisja w dniu 5. stycznia 1927 r.

Los 1. Sosna I—III kl. za m³ 35.40 zł
w tem masy I kl. 105.04 m³, II kl. 132.14 m³, III kl. 28.88 m³.

Los 2. Sosna I—III kl. za m³ 35.35 zł
w tem masy I kl. 183.58 m³, II kl. 78.61 m³, III kl. 12.02 m³.

Los 3. Świerk I—IV kl. za m³ 25.25 zł
w tem masy I kl. 4.26 m³, II kl. 16.81 m³, III kl. 22.15 m³, IV kl. 5.23 m³.

Los 7. Brzoza IV i V kl. za m³ 17.00 zł
w tem masy IV kl. 2.20 m³, V kl. 16.32 m³.

Nadleśnictwo Państwowe Lutówko D. L. P. Bydgoszcz.
Submisja w dniu 10. stycznia 1927 r.

Sosna	I kl.	za m³	51.77	zł
„	II „	„	47.11	„
„	III „	„	43.92	„
„ †	I „	„	32.80	„
„ †	II „	„	32.80	„

Nadleśnictwo Państwowe Lubichowo D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 17. stycznia 1927 r.

Dąb	III kl.	za m³	24.71	zł
„	IV „	„	22.45	„
„	V „	„	21.80	„
Brzoza	V „	„	11.24	„
Sosna	II „	„	18.65	„
„	III „	„	14.35	„
„	IV „	„	12.15	„
„	wałki użytkowe	za mp.	5.00	„
„	szczapy opałowe	„	5.65	„

Nadleśnictwo Państwowe Bydgoszcz D. L. P. Bydgoszcz.
Licytacja w dniu 13. stycznia 1927 r.

Dąb	III kl.	za m³	53.12	zł
„	IV „	„	34.70	„
„	V „	„	25.18	„
„	szczapy opałowe	za mp.	14.00	„
Brzoza	III kl.	za m³	44.16	„
„	IV „	„	34.62	„
„	V „	„	43.01	„
Sosna	I kl.	„	26.71	„
„	II „	„	32.94	„
„	III „	„	30.77	„
„	IV „	„	24.02	„
„	szczapy opałowe	za mp.	8.76	„
„	wałki opałowe	„	6.80	„
Świerk	III kl.	za m³	21.04	„
„	IV „	„	13.08	„

Nadleśnictwo Państwowe Konstancjewo D. L. P. Toruń.
Submisja w dniu 15. stycznia 1927 r.

Sosna I—IV kl. za m³ 42.73 zł
w tem masy I kl. 541.79 m³, II kl. 1161.85 m³, III kl. 469.77 m³, IV kl. 54.58 m³.

Nadleśnictwo Państwowe Czeszewo D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 17. stycznia 1927 r.

Dąb	I kl.	za m³	56.08	zł
„	II „	„	49.94	„
„	III „	„	48.47	„
„	IV „	„	46.04	„
„	V „	„	46.32	„
„	szczapy użytkowe I kl.	za mp.	35.00	„
„	wałki użytkowe II kl.	za mp.	26.22	„
„	wałki użytkowe III kl.	„	22.82	„
„	szczapy opałowe	„	14.68	„
„	wałki opałowe	„	14.00	„
Dąb †	I kl.	za m³	35.37	„
„	II „	„	43.22	„
Jesion	I kl.	za m³	52.60	„
„	II „	„	67.86	„
„	III „	„	55.84	„
„	IV „	„	65.13	„
„	V „	„	76.98	„
„	szczapy użytkowe I kl.	za mp.	26.00	„
„	szczapy opałowe	za mp	14.30	„
Grab	wałki użytkowe	„	15.00	„
„	szczapy opałowe	za mp.	14.18	„
„	wałki opałowe	„	14.00	„
Brzost	V kl.	za m³	40.91	„
Brzoza	IV „	„	38.05	„
„	V „	„	29.68	„
„	szczapy opałowe	za mp.	16.41	„
Olcha	IV kl.	za m³	25.98	„
„	V „	„	21.43	„
„	wałki użytkowe II kl.	za mp.	13.50	„
„	szczapy opałowe	za mp.	13.75	„
Lipa	IV kl.	za m³	33.33	„
„	wałki użytkowe	za mp.	14.00	„
„	szczapy opałowe	„	11.60	„
Sosna	I kl.	za m³	36.77	„
„	II „	„	37.70	„
„	III „	„	35.61	„
„	IV „	„	34.72	„
„	szczapy opałowe	za mp.	14.46	„
„	wałki opałowe	„	11.00	„
„ †	II kl.	za m³	31.93	„
„ †	III „	„	35.48	„

Nadleśnictwo Państwowe Wronki D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 18. stycznia 1927 r. Drewno sówkowe.

Sosna	kopalniaki	za m³	11.00	zł
„	szczapy opałowe	za mp.	6.00	„
„	wałki opałowe	„	4.50	„

Nadleśnictwo Państwowe Stronno D. L. P. Bydgoszcz.
Submisja w dniu 22. stycznia 1927 r.

Los 1. Sosna I—IV kl. za m³ 71.10 zł
w tem masy I kl. 609.88 m³, II kl. 253,83 m³, III kl. 32.75 m³, IV kl. 1.41 m³.

Los 2. Sosna † I—III kl. za m³ 62.00 zł
w tem masy I kl. 161,47 m³, II kl. 72.52 m³, III kl. 1.79 m³.

Los 3. Sosna I—IV kl. za m³ 71.00 zł
w tem masy I kl. 473.65 m³, II kl. 282.98 m³, III kl. 44.55 m³, IV kl. 1.74 m³.

Los 4. Sosna † I—III kl. za m³ 62.00 zł
w tem masy I kl. 186.29 m³, II kl. 118.15 m³, III kl. 10.12 m³.

Los 5. Dąb I—V kl. za m³ 76.10 m³
w tem masy I kl. 4.58 m³, II kl. 51.91 m³, III kl. 49.85 m³, IV kl. 16.80 m³, V kl. 1.15 m³.

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 22. 1. 1926 r., na żyto: 39.50 — 40.50 zł.

CIESZYN, 19. 1. Na tutejszym rynku drzewnym zawierano większe tranzakcje na kopalniaki dla Czechosłowacji. Notowano kopalniaki w eksporcie (długości 2 — 3 metrów) 120 — 140 kor. cz. franco wagon granica. Obladry (fele kopalniane) 26 mm. grub. 1.50 metrów długości 0.44 kor. cz. za mb. franco wagon Piotrowice. Papierówka świerkowa prima 3.40 — 3.50 dol. za mp. franco wagon granica. Kloce jesionowe stolarskie 30 — 39 cm. średnicy 500 kor. cz. — 40 cm. i wyżej 600 kor. cz. za 1 mtr.^{3} franco wagon granica.

RYBNIK, 24. 1. Na górnośląskim rynku drzewnym panuje mocna tendencja na drzewo okrągłe. W tych dniach odbyły się przetargi w nadleśnictwach państwowych Paruszowiec i Rybnik, na których uzyskano następujące ceny za dłużyce sosnowe loco las: średnicy do 20 cm. — 38 zł, 21 — 30 cm. — 45 zł., 30 — 40 cm. 54 zł., 40 cm. 60 zł. Frekwencja na licytacji była wielka.

LWÓW, 22. 1. Na rynku drzewa tartego popyt za materjałami sosnowememi, a w szczególności za towarem angielskim, sortyment „U-S" 10 dol. za 1 metr kub. loco wagon, bulsy sosnowe 3 — 3.05 funt. szterl., boki sosnowe 3 – 3.05 f. szt. Towar stolarski nieobrzynany 2.15 f. szt. Materjał budowlany dla celów krajowych III klasy 8 do 8.50 dol. za 1 metr kub., materjał 4-ej kl. 7.00 do 7.50 dol. za 1 metr kub. Tendencja mocna.

(A. W).

Notowania dewiz z dnia 25. stycznia 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	9½	—	100 zł	—	—	46,63	43,50	—	—	—	—	78,90
Poznań	9½	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6½	113	100 Gd. gld.	—	—	81,59	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	100 R. M.	—	—	—	20,47 3/8	23,70	598	—	123,05	167,72
Belgja	5½	100	100 fr. belg.	—	—	58,595	34,90 7/8	13,91	349,50	—	72,20	98,40
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	2,23	925,00	—	—	—	—	3,74¼
Budapeszt	7	105.01	100000 k. w.	—	—	73,67	27,76½	—	—	—	—	123,70
Holandja	3½	208.31	100 gld. hol.	359,40	—	168,44	12,14⅓	39,97	1010,50	—	207,62½	282,92
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	112,30	18,20½	26,65	—	—	—	188,70
Londyn	5	25.22	1 funt ster.	43,61	—	20,447	—	4,85 3/16	122,64	—	25,19¾	34,34¼
Nowy Jork	4	5.18	1 dolar	8,97	—	4,2135	4,85 9/32	—	25,27	—	5,19⅛	707,50
Paryż	6½	100	100 fr. franc.	35,60	—	16,68	122,62	3,95⅛	—	—	20,55	28, 0
Praga	5½	105.01	100 k. czesk.	26,63	—	124,74	163,75	—	74,70	—	15,37½	20,95¾
Rzym	7	100	100 l.	38,47	—	18,055	113,06	4,28¾	109,00	—	22,20	30,25
Szwajcarja	3½	100	100 fr. szwajc	173,15	—	81,15	25,19⅜	19,26¼	486,25	—	—	—
Stokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	112,44	18,18¼	26,69½	674,75	—	138,60	188,80
Wiedeń	7	105.01	100 szyling	126,77	—	59,47	34,40	—	—	—	73,25	—

„Kurjer Poznański".

RYNKI ZAGRANICZNE.

BERLIN, 21. 1. Ze wszystkich okręgów leśnych Rzeszy sygnalizują o nieustannej zwyżce cen drzewa okrągłego przy wzrastającym popycie. Zwyżka cen objęła nietylko kloce i dłużyce tartaczne (drzewo iglaste), ale również kopalniaki, papierówkę, kloce osikowe na zapałki i olchę dyktową. Kupcy niemieccy starają się między innemi zakupić jaknajwiększe partje surowca drzewnego w Polsce, aby tylko potworzyć jaknajwiększe rezerwy. Ponieważ ceny materjałów tartych na rynkach angielskim, francuskim, holenderskim i. t. d. utrzymują się bez zmian, gdy tymczasem surowiec zwyżkuje, więc zachodzi obawa, że w sezonie bieżącym Polska wywiezie swoje drzewo przeważnie w stanie nieobrobionym, ze szkodą dla przemysłu krajowego i bilansu handlowego. Cena kloców sosnowycz prima (odziomki na bloki) przekroczyła sh 50 za m^3 franco wagon granica. (A. W.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Ze Związku Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu otrzymujemy: Dnia 28. grudnia ub. r. p. Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych przyjął na posłuchaniu delegację Rady Naczelnej.

W czasie konferencji p. Minister zaznaczył, że nie jest zwolenikiem przejmowania przez Ministerstwo zakładów przemysłowych do eksploatacji w zakresie gospodarczym, jak również dał wyraz swemu przekonaniu, że dalekim jest od popierania bezwzględnej polityki w stosunku do kontrahentów Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, opierającej się na przytrzymywaniu się litery zawartych umów, natomiat uważa, że wskazanem jest, by Ministerstwo robiło ustępstwa przemysłowcom tam, gdzie zachodzą trudne warunki i gdzie bezwzględne stosowanie umów mogłoby przyczynić kontrahentów o straty.

Na konferencji powyższej zostało również ustalone, że celem dania możności p. Ministrowi wniknięcia w potrzeby przemysłu, co było uniemożliwione w ostatnich czasach przez niepowoływanie Komitetu Drzewnego przy Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, zostanie bezpośrednio po zamknięciu obrad Ogólnopaństwowego Zjazdu Przemysłowców i Kupców Drzewnych zwołany Komitet Drzewny, króry rozważy wyniki Zjazdu tyczące polityki drzewnej przemysłu w stosunku do Ministerstwa.

Na wyżej wzmiankowane posiedzenie Komitetu Drzewnego zostanie zaproszonych po 2-ch przedstawicieli od każdego Związku.

Wieluński przemysł leśny i budowlany Sp. Akc. Dnia 30. stycznia r. b., o godzinie 2 pp., ul. Częstochowska Nr. 15, odbędzie się roczne Zebranie akcjonarjuszów z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie i wybór prezydjum;
2) sprawozdanie i wnioski Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
3) wybór Zarządu i 2-ch zastępców;
4) wolne wnioski, wniesione podług § 24 statutu.

W razie niedojścia Zebrania w pierwszym terminie, następne Zebranie naznacza się na dzień 13. lutego r. b. z prawomocnością bez względu na ilość obecnych akcjonarjuszów.

KALENDARZ TERMINOWY

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

Termin dnia	godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W. R.D.	Bliższe szczegóły ogłoszenia Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
27. I. 27.	9⁰⁰	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał
	10⁰⁰	Państw. Nadl. Mścin (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1393	1832,78				9	116	S	
	11⁰⁰	Państw. Nadl. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	7442	5184,24	3390,25			6	73	S	
	12⁰⁰	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka	sosna		1458	1036,46				6	68	S	(drewno na pniu).
28. I. 27.	11⁰⁰	Państw. N. Przewodnik (kancelarja)	d.- bydgoska		I-IV	8355	7830,26	1152,21			8	96	S	
29. I. 27.	10⁰⁰	O. C. Biedrusko (kancelarja)	w. - pozn.	dąb	V		0,51							
				brzoza	IV-V		23,02		197,-					
				sosna	I-IV		156,59							
				olcha	I-II				153,-					
				topola			50,16		20,-		8	100	L	
	10⁰⁰	P. N. Zielonka (hotel Żurka w Mur.-Goślinie)	d. - pozn.	dąb	I-V		950,97							
				sosna	I-IV		4589,49				9	112	L	
	11⁰⁰	Państw. Nadl. Chylonja (kancelarja)	d. - toruńska	buk	I-V	2038	1307,15							
				dąb	I-V	373	314,19							
				sosna	I-IV	180	366,68				8	102	S	
31. I. 27.	11⁰⁰	Państw. N. Kościerzyna (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-II	373	757,86							
				dąb	I-V	391	376,31							
				buk	II-V	60	36,91				7	94	S	
	11⁰⁰	Państw. N. Szczepanowo (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV	2538	3418,15				9	107	S	
		Państw. Nadl. Gołąbek (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	6674	5956,93	339,02			10	138	S	
	11³⁰	Państw. Nadl. Sieraków (kancelarja)	d. - pozn.		I-IV	77029	48485,27				10	129	S	
	12⁰⁰	Państw. Nadl. Owczarnia (kancelarja)	d. - toruńska	dąb	II-V	250	190,51							
				buk	II-V	402	225,90							
				sosna	I-IV	334	445,21							
				świerk	II-IV	448	178,76				8	101	S	
	12⁰⁰	Państw. Nadl. Mochy (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV	1474	985,16				9	113	S	
3. II. 27.	9³⁰	P. N. Oborniki (sala Narożyńkiego, w Obornikach)	d. - pozn.	sosna					57,52		9	109	L	na większą ilość budulcu i drewna opał.
	11⁰⁰	Państw. Nadl. Gniewowo (kancelarja)	d. - toruńska	buk	II-V	632	531,23		63,59					
				sosna	I-IV	339	728,45							
				dąb	II-V	1076	922,91							
				brzoza	IV-V	14	10,22				9	117	S	
	11⁰⁰	Państw. Nadl. Szarłata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	3558	2854,06	203,64			10	136	S	
4. II. 27.	11³⁰	Państw. Nadl. Warlubie (kancelarja)	d.- bydgoska		I-IV	10206	7435,53	4092,02			10	139	S	
5. II. 27.	10⁰⁰	Państw. Nadl. Wielowieś (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV	2323	2415,01				9	111	S	
	10³⁰	Państw. Nadl. Lubichowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	11419	12029,01				10	137	S	w tem + 1523 sztuk = 1779,35 m³.
8. II. 27.	12⁰⁰	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.	sosna			16000,—				9	114	S	(masa podana w przybliżeniu).
9. II. 27.	10³⁰	Państw. Nadl. Bolewice (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV		350,—							
				dąb	I-V		450,—				9	124	S	(masa szacowana).
10. II. 27.	9⁰⁰	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
	10⁰⁰	Państw. Nadl. Lipusz (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1026	1345,81	10,09						
				dąb	I-V	431	197,13		1,40					
				buk	III-V	3	2,61				9	128	S	
		Państw. Nadl. Muszyna (kancelarja)	d. - lwowska	jodła } świerk }			14935,—							
				buk			3115,—				9	108	S	
		Państw. Nadl. Szarłata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna					163,-		9	122	L	
21. II. 27.	9⁰⁰	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
11. III. 27.	9⁰⁰	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.
28. III. 27.	9⁰⁰	Państw. N. Przewodnik (oberża, Groszkowski)	d.- bydgoska								2	30	L	na drewno użytk. i opał.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

Sprostowanie.

Ogłoszenie Nr. 111 umieszczone w Rynku Drzewnym Nr. 9 z dnia 21. I. 27. o submisji Nadleśnictwa Państwowego Wielowieś na dzień 5. lutego br. prostuje się niniejszem, że cenę za 1 m³ dla poszczególnych losów należy podawać w złotych i groszach cyframi i **słowami.**

Państwowy Nadleśniczy.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE 142

Nadleśnictwo Państw. Zamrzenica, poczta Bysław, pow. Tuchola

sprzeda w drodze submisji sosnowy budulec z wyrębu 1926/27 r.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i poddział	Sztuk	Klasa I	Klasa II	Klasa III	Razem	Uwagi
				m³	m³	m³		
1	Sielanka	15b	308	52,55 †25,22	202,86 †25,73	82,32 †7,92	396,60	4 km do stacji kol. Klonowo n. Brdą 1 km do spławu rzeki Brdy.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z opłatą stemplową (3 zł.) z napisem „Submisja" przesłać do kancelarji nadleśnictwa do dnia **12. lutego b. r.** godz. 11-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert. W ofertach należy podać cenę w złotych i groszach za 1 m³ w cyfrach i słownie oraz oświadczenie, że reflektantowi znane są warunki sprzedaży drewna w lasach państwowych i że takowym poddaje się bez zastrzeżeń. Ubiegający się o kredyt winien to zaznaczyć w ofercie. Zatwierdzenie kupna zastrzega się Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

Państwowy Nadleśniczy.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE 141

Państwowe Nadleśnictwo Kąty, p. Murowana Goślina

sprzeda w drodze submisji poniżej wymienione ilości drewna użytkowego z cięć zimowych roku 1927.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Rodzaj drewna	Klasa	Sztuk	m³	UWAGI	
1	Dluga Goślina	24a	sosna	I	54	134,07	drewno świeże, zrąb	do stacji kolej. Murowana Goślina 7 klm w tym 6 klm szosa, do Łypuchowa 5 klm, do Rogoźna 14 klm w tym 13 klm szosą
2	„	„	„ †	I	21	48,61	„ chore „	
3	„	„	„	II	73	97,03	„ świeże „	
4	„	„	„	II	68	96,03	„ „ „	
5	„	„	„ †	II	62	85,52	„ chore „	
6	„	„	„ †	II	58	83,19	„ „ „	
7	„	„	„	III	169	124,36	„ świeże „	
8	„	„	„ †	III	90	70,76	„ chore „	
9	„	„	„	IV	193	69,54	„ świeże „	
10	„	„	„ †	IV	18	7,17	„ chore „	
11	„	21, 23	„		4	9,10	posusz-wywroty	
		24, 28		I				
	„	„	„	II	26	37,40	„	
12	„	„	„ †	I	5	11,73	„	
	„	„	„ †	II	10	15,85	„	
13	„	„	„	III	6	4,26	„	
	„	„	„ †	III	14	10,49	„	
14	Starczanowo	90a	„	I	40	95,28	drewno świeże, zrąb	do stacji kolejowej Murowana Goślina 5 klm
15	„	„	„	II	99	139,90	„	
16	„	„	„	II	62	87,12	„	
17	„	„	„	II	84	113,73	„	
18	„	„	„	III	94	74,92	„	
19	„	„	„	III	137	104,85	„	
20	„	„	„	IV	98	31,52	„	
21	„	„	„ †	I	1	2,36	wywroty	
	„	„	„ †	II	2	3,01	„	
	„	„	„ †	III	2	1,31	„	
22	Radzim	cały rewir	„	II	2	2,32	z r. 1926	do stacji kolej. Wargowo 8 klm, do Obornik 10 klm
	„	„	„	III	11	6,51	„	
	„	„	„	IV	8	2,79	„	
23	„	„	„ †	II	5	6,80	„	
	„	„	„ †	III	20	14,83	„	
	„	„	„ †	IV	7	2,86	„	
24	„	„	„	kopaln.	30	6,43	„	

Pisemne oferty, należycie ostemplowane w zalakowanych kopertach z napisem „Submisja na drewno użytkowe" należy składać w Nadleśnictwie do dnia **8. lutego br.** godz. 11. przed poł. Otwarcie ofert nastąpi tego dnia o godz. 11,30 w kancelarji Nadleśnictwa.

Cenę należy podać w złotych i dziesiątkach złotego liczbami i słowami za 1 m³ osobno za każdy los i klasę, przytem oświadczyć się, że oferentowi znane są warunki sprzedaży, obowiązujące w lasach państwowych i uznaje je bez zastrzeżeń.

Nadleśnictwo zastrzega sobie pewne różnice w masie oraz zatwierdzenie ofert przez Dyrekcję Lasów Państw. w Poznaniu.

Państwowe Nadleśnictwo.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.